

Sygn. akt III Ca 1712/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia SO Leszek Dąbek (spr.)

SO Lucyna Morys - Magiera

Protokolant Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2018 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa I. K.

przeciwko L. D. L. S. C. de S. y R. w M. Oddział w Polsce

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 50/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Lucyna Morys-Magiera SSO Tomasz Pawlik SSO Leszek Dąbek

**Sygn. akt III Ca 1712/17**

## UZASADNIENIE

**Powódka I. K.** żądała zasądzenia na jej rzecz od pozwanej L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce zadośćuczynienia w kwocie 17.700zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 12 2013r. oraz zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie twierdziła, że w dniu 7 08 2013r. uczestniczyła w wypadku drogowym, którego sprawca był ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Pozwana uznała swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i wypłaciła powódce zadośćuczynienie w wysokości 2.300zł, które nie rekompensuje jej w pełni doznanej krzywdy.

**Pozwana L. S. C. de S. y (...) S.A.**

**w M. Oddział w Polsce**, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu.

Nie kwestionowała swej odpowiedzialności za skutki wypadku. Zarzucała, że w pełni zrekompensowała powódce krzywdę doznaną w wypadku oraz że odsetki należą się

od dochodzonej kwoty dopiero od daty wyrokowania.

**W toku postępowania** powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 37.700zł oraz żądała zasądzenia na jej rzecz od pozwanej ustawowych odsetek od rozszerzonej części żądania od dnia 10 10 2015r.

**Pozwana** wnosiła o oddalenie rozszerzonego powództwa

**Sąd Rejonowy w Gliwicach** w wyroku z dnia 26 06 2017r. zasądził

od pozwanej na rzecz powódki kwotę 37.700zł oraz ustawowe odsetki za opóźnienie

od kwoty 17.700zł od dnia 13 12 2013r. a od kwoty 20.000zł od dnia 22 10 2015r., oddalił powództwo w pozostałej części i obciążył pozwaną kosztami procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie Referendarzowi Sądowemu.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach orzeczenia, wskazał, że odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku była bezsporna i ma odniesienie w regulacjach : art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 05 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152), art. 822 § 1 k.c. i art. 436 § 1 k.c. Następnie przywołał regulację art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. i dokonał ich wykładni. Stwierdził, że w wyniku wypadku powódka doznała obrażeń ciała, które spowodowały 10% trwałe uszczerbek na jej zdrowiu z przyczyn ortopedycznych i 6% uszczerbek z przyczyn psychiatrycznych i psychologicznych. Pomimo wdrożenia prawidłowego leczenia i jego zakończenia powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe, których nie powinna odczuwać w swoim wieku. Ból ten powstaje w sytuacjach, których nie da się uniknąć (przy kichaniu, kaszlu, chodzeniu po schodach). Obecne jego natężenie jest mierne, jednak w początkowym okresie – przez okres miesiąca – było bardzo znaczne. Później malało co miesiąc do znacznego, średniego i umiarkowanego,

a następnie miernego, które utrzymuje się do chwili obecnej. Ogranicza ją w czyn-nościach życia codziennego, nie może wykonywać czynności, które wymagają schylania się, podnoszenia wnuków itp. Powstały u niej również zaburzenia lękowe, które powodują konieczność stałego przyjmowania leków, a rokowania dotyczące tych dolegliwości są negatywne, co w znacznym stopniu ogranicza ją w życiu codziennym.

Z powodu konieczności przyjmowania leków, po których źle się czuje nie chce Z tego powodu nie jeździć obecnie z mężem na ryby. Boi się sama wychodzić z domu,

gdyż obawia się zawrotów głowy. Ma również „problemy z pamięcią”, które są skutkiem zaburzeń lękowych. Oceniał, że obrażenia ciała doznane w czasie wypadku doprowadziły w konsekwencji do znacznego ograniczeń w jej życiu codziennym, odebrały jej radość z życia i cieszenia się z kontaktów z wnukami.

Biorąc te okoliczności pod uwagę, uznał, że z mocy przywołanych regulacji prawnych po stronie pozwanej powstał obowiązek zapłaty jej zapłaty jej zadośćuczynienia

w wysokości 40.000zł Odliczył od tej kwoty wypłacone zadośćuczynienie powódce przez pozwaną w postępowaniu przedsądowym w wysokości 2.300zł i uznał, iż w zakresie różnicy pomiędzy tymi kwotami żądanie zapłaty zadośćuczynienia i ci za tym idzie także powództwo jest uzasadnione. O należnych powódce od pozwanej odsetkach za opóźnieni w spełnieniu zasądzonego zadośćuczynienia orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku art. 14 ust. 1 przywołanej na wstępie ustawy, zasądzając je od kwoty 17.000zł „mając na uwadze treść wezwania do zapłaty z dnia 5 11 2013r. a od kwoty 20.000zł uwzględniając datę doręczenia pozwanej odpisu pisma rozszerzającego powództwo z dnia 21 09 2015r.

O kosztach procesu orzekł stosując regulację art. 100 k.p.c. i 108 § 1 zd. 2 k.p.c.

Orzeczenie zaskarżyła **pozwana L. S. C. de S.**

**y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce** w części zasądzonej zadośćuczynienie ponad kwotę 20.000zł oraz odsetki ustawowe od tej kwoty, która wносиła

o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie

na jej rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu, bądź uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzucała, że przy ferowaniu wyroku naruszono prawo procesowe, regulację art. 233 § 1 k.p.c. w sposób wskazany w apelacji oraz prawo materialne regulacje:

- 445 § 1 k.c. poprzez pominięciu szeregu czynników mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia i uznania, że kwota 40.000zł jest kwotą „odpowiednią” w rozumieniu tej regulacji,

- art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 445 § 1 i w związku z art. 444 § 1 k.c. poprzez, przyjęcie, iż odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę należą się od dnia 22 10 2015r. nie zaś od daty wyrokowania.

**Sąd Odwoławczy ustalił i zważył co następuje:**

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powódki przyjmując, że mają one źródło w łączącej pozwaną ze sprawcą wypadku umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych

za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów oraz w reżimie odpowiedzialności deliktowej za szkodę.

Ustalenia faktyczne składające się na podstawę faktyczną orzeczenia mają podstawę w informacjach zawartych we wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku źródłach dowodowych, które nawzajem się uzupełniają i potwierdzają,

a dokonana przez Sąd Rejonowy ich ocena jakkolwiek lakoniczna mieści się

w granicach swobodnej oceny dowodów i Sąd odwoławczy ją podziela.

W szczególności Sąd Rejonowy czyniąc – kwestionowane w apelacji -ustalenia dotyczące odczuwanych przez powódkę skutków wypadku i ich negatywnego wpływu na jej życie codzienne oparł się na informacjach zawartych opiniach biegłych oraz w zeznaniach powódki.

Są one bowiem logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym i wzajemnie się potwierdzają oraz uzupełniają i co za tym idzie wiarygodne.

Wbrew zatem zarzutowi apelacji Sąd Rejonowy przy konstruowaniu podstawy faktycznej orzeczenia nie naruszył przywołanej w niej regulacji art. 233 § 1 k.c.

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonego stanu faktycznego

jest prawidłowa i Sąd odwoławczy w całości ją podziela i przyjmuje za własną własną (orzecz. SN z dn. 26 04 1935r. III C 473/34, ZB. Urz. 1935r. nr 12, poz. 496).

Odpowiedzialność pozwanej za skutki przedmiotowego wypadku drogowego nie była negowana w toku postępowania.

Ma ona źródło w regulacji art. 415 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c.

i postanowieniach zawartej przez pozwaną ze sprawcą wypadku umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe

w związku z ruchem tych pojazdów oraz w regulacji art. 822 § 4 k.c. uprawniającej powódkę do dochodzenia roszczeń bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Na zasadach ogólnych rodzi ona po stronie pozwanej obowiązek zapłaty poszkodowanemu w wypadku drogowym odszkodowania, w tym na mocy art. 445 k.c. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Stosownie do utrwalonego poglądu prawnego ma ono przede wszystkim charakter kompensacyjny i jego wysokość musi przedstawiać ekonomiczną wartość,

lecz równocześnie nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy

i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa oraz powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (np. wyrok SN z dn. 26 02 1962r. 4 CR 902/61, OSNCP 1963r. nr 5, poz. 107; wyrok z dn. 24 06 1965r.. I PR 203/65, OSPiKA 1966r. poz. 92).

Trafnie apelacja podnosi, że z uwagi na jego kompensacyjny charakter

nie może być nadmierna do doznanej krzywdy, co oznacza, że przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego musi ono być utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. orzec. S.N. z dnia 24 czerwca 1965r. I PR 203/65 - OSPiKA 1966r. poz. 92).

Powódka na skutek wypadku doznała obrażeń ciała, które w konsekwencji dorowadziły do powstania łącznie **16%** uszczerbku na zdrowiu (10% trwałego uszczerbku na jej zdrowiu z przyczyn ortopedycznych i 6% uszczerbku z przyczyn psychiatrycznych i psychologicznych).

Pomimo zakończenia leczenia w dalszym ciągu odczuwa ona dolegliwości bólowe, występują u niej zaburzenia lękowe i zmuszona jest stale zażywać leki,

a jej stan zdrowia wpłynął negatywnie na jej życie codzienne i rodzinne w sposób wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Słusznie zauważa apelacja w chwili wypadku liczyła ona 72 lata

a obecnie liczy ponad 76 lat, co jednak tylko dodatkowo potęguje negatywne oddziaływanie skutków wypadku na jej życie codzienne.

***Dlatego ustalona przez Sąd Rejonowy globalna wysokość zadość-uczynienia w kwocie 40.000 zł, spełnia wskazane na wstępie kryteria i nie jest niewspółmiernie nieodpowiednia do doznanej przez powódkę krzywdy,***

***wobec czego brak jest podstaw do jej skorygowania przez Sąd odwoławczy***

***( OSN 9 07 1970r. III PRN 39/70, OSNCP 1971, Nr 3, poz. 53).***

Przed wszczęciem postępowania pozwana wypłaciła powódce zadość-uczynienie w wysokości **2.300zł** i po odjęciu tej kwoty od wskazanego powyżej zadośćuczynienia powódce należy się od pozwanej zadośćuczynienie w kwocie **37.700zł**.

Kwota ta nie została dotychczas przez pozwaną zapłacona, wobec czego pozostaje ona w opóźnieniu w jej zapłacie i powódce z mocy regulacji art. 481 § 1 i 2 k.c. należą się przewidziane w tej regulacji odsetki uztawowe za opóźnienie.

W przeszłości w tej kwestii dominowały w orzecznictwie dwa przeciw-stawne nurty (zostały one przedstawione oraz przeprowadzono ich analizę

w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 02 2011r. I CSK 243/10, LEX 84).

Pierwotny, który zdominował judykaturę po wejściu w życie Kodeksu cywilnego, przyjmuje, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić,

z zastrzeżeniem wyjątków - obecnie wynikających z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) - niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX 602683).

W drugim nurcie, który ukształtował się w okresie panującej w Polsce

w latach 90-tych ubiegłego wieku hiperinflacji, prezentuje się pogląd, że zadość-uczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.) i zobowiązany dopiero od tego dnia pozostaje

w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638, z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665, z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579, z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, LEX nr 477661).

W ostatnich latach zaakcentował się w judykaturze kolejny pogląd (stanowi on w istocie próbę syntezy zapatrywań prawnych leżących u podstaw wcześniejszych nurtów), w którego ramach podjęto próbę wyeliminowania z praktyki orzeczniczej negatywnych następstw wynikających ze stosowania sposób bezwzględny w praktyce orzeczniczej dwóch wcześniejszych poglądów prawnych.

Znalazł on pełne odzwierciedlenie w przywołanym powyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 02 2011r. (I CSK 243/10), w którym podkreślono prawo poszkodowanego do czerpania korzyści z zadośćuczynienia i co za tym idzie przyznanie mu – co do zasady - prawa do należnych odsetek za późnienie się zobowiązanego

do zapłaty zadośćuczynienia (w terminie wynikającym z przepisu szczególnego

lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c.) dopuszczono równocześnie możliwość ich naliczania – w zależności od okoliczności sprawy – od dnia późniejszego, w tym także od dnia wyrokowania.

**Akceptując co do zasady pierwszy z przedstawionych poglądów,**

**za którym przemawiają: jednoznaczna regulacja art. 481 § 1 k.c. w związku**

**z art. 455 in fine k.c. oraz główne funkcje realizowane przez odsetki za opóźnienie się dłużnika w spełnieniu świadczenia w obrocie prawnym (stanowią one w istocie wynagrodzenie za korzystanie z cudzych pieniędzy oraz dyscyplinują dłużnika**

**w wykonaniu świadczenia i tylko w ograniczonym zakresie pełnią one funkcję waloryzacyjną), należy dopuścić - w realiach konkretnej sprawy - możliwość ich naliczania od dnia późniejszego od formalnej daty wymagalności świadczenia, tylko wtedy gdy zakres doznanej krzywdy sukcesywnie zwiększał po wezwaniu zobowiązanego do zapłaty zadośćuczynienia lub gdy ich**

**zasądzenie ich od daty wymagalności świadczenia prowadziły do podwójnej waloryzacji świadczenia**

**(w tym zakresie ich dochodzenie należy uznać za sprzeczne z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem w rozumieniu art. 5 k.c.).**

Dlatego możliwość ich naliczania po dacie wezwania do zapłaty, stanowi wyjątek od reguły, który co należy podkreślić, został uzależniona przez Sąd Najwyższy od występowania w sprawie szczególnych okoliczności uzasadniających tego rodzaju odstępstwo.

Odstąpienie od powyższej zasady każdorazowo wymaga zatem wykazania w toku postępowania szczególnych okoliczności przemawiających za zasądzeniem odsetek od zadośćuczynienia po dniu wymagalności wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., a ciężar ich wykazania - stosownie do regulacji art. 6 k.c. – spoczywa na zobowiązanym do świadczenia.

W realiach niniejszej sprawy spoczywał on na pozwanej, która z tego obowiązku się nie wywiązała, wobec czego stosownie do regulacji art. 14 ust 1 ustawy

z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. powódce należą się od pozwanej od zasądzonego zadośćuczynienia ustawowe odsetki za okresy wskazane w sentencji zaskarżonego orzeczenia (w przyjętych przez Sąd Rejonowy datach procesy leczenia powódki były już zakończone, w konsekwencji czego doznana przez nią krzywda została ostatecznie skonkretyzowana, a w późniejszych okresach występowała inflacja w minimalnej wysokości, przez co zasądzone odsetki ustawowe w zasadzie nie spełniały funkcji waloryzacyjnej).

Znalazło to prawidłowe odwierciedlenie w zaskarżonym wyroku,

przez co apelacja jest bezzasadna w rozumieniu art. 385 k.p.c. i jako taka z mocy zawrtej w nim regulacji podlegała ona oddaleniu.

**Reasumując zaskarżone wyrok jest prawidłowy i dlatego apelację pozwanej jako bezzasadną oddalono w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.**

**O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosując regulację art. 98 § 1 k.p.c. biorąc pod uwagę, iż pozwana uległa w całości w postępowaniu odwoławczym i powinna zwrócić powódce poniesione przez nią w tym postępowaniu koszty zastępstwa przez fachowego pełnomocnika.**

SSO Lucyna Morys-Magiera SSO Tomasz Pawlik SSO Leszek Dąbek